



UCHWALONO HANIEBNE POMOSTÓWKI

Sejm RP pod osłoną nocy, głosami posłów PO i PSL o godz. 23.28 w dniu 6 listopada 2008 r. podczas drugiego dnia 28 posiedzenia Sejmu RP stosunkiem głosów 235 za, 183 przeciw i 2 wstrzymujących się – uchwalił haniebną ustawę o emeryturach pomostowych w atmosferze głupek swarów i chichotów, całkowicie olewając głosy opozycji. Żadne słowa nie są w stanie oddać prześmiewnej arogancji rządzącej koalicji PO i PSL w trakcie tego żenującego spektaklu w sejmie.

Próbę jego podsumowania chciał dokonać, Andrzej Duda – podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, który w imieniu Prezydenta RP oświadczył, że jest zdumiony, że żaden z panów ministrów siedzących w pierwszych rzędach nie ustąpił miejsca pani minister Chłoń-Do- mińczak, która w imieniu rządu, będąc w za- awanso- wanej

cięży musiała na stojąco słuchać pytań opozycji i co rusz wchodzić na mównicę, aby na nie odpowiadać. – To jest właśnie cynizm, tego typu działania, że mężczyźni nie mają odwagi i sumienia występować tutaj z tej trybuny do merytorycznej dyskusji – grzmiał w imieniu Prezydenta RP, Andrzej Duda. Po jego słowach marszałek Komorowski o godz. 23.50 stwierdził: - Panie ministrze, pan w moim przekonaniu naruszył dobre oby- czaje i

w związku z tym ogłaszam przerwę i zwołuje Konwent Seniorów. Po tej przerwie, już w dniu 7 listopada 2008 roku. na mównicę wszedł Donald Tusk, który stwierdził, że nie wierzy, aby Prezydent zawetował ustawę pomostową, a już na pewno nie wierzy w to, aby veto to poparła Lewica. - Jak będzie trzeba, to pójdę na kolana do Prezydenta, i będę prosił o nie wetowanie tej ustawy – oświadczył Donald Tusk.

Z kolei w dniu 20 listopada br. Senat RP, przyjął bez poprawek ustawę o emeryturach pomostowych - za głosowało 52 senatorów, 31 było przeciw, a dwóch wstrzymało się od głosu. Tym samym milion Polaków zatrudnionych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze zostanie bezpowrotnie pozbawionych prawa do życia, gdyż zdecydowana większość z nich, będzie zmuszona pracować aż do śmierci, i być może nigdy nie doczeka się swej upragnionej emerytury. **Red.**

MAMY WOJNĘ

Rząd, Sejm i Senat przyjął ustawę o emeryturach pomostowych bez postulowanych przez nas, jak i pozostałych partnerów społecznych poprawek, a na domiar złego Rada Ministrów przyjęła projekt nowego Prawa geologiczno górniczego z wyłączeniem z obiektów i urzędzeń przerób- czych. Zapewniam, iż jako ZZ "PRZE- RÓBKA" wykorzystaliśmy wszystkie możliwe argumenty merytoryczne, ażeby uświadomić rządzącym konieczność utrzymania naszych uprawnień emerytal- nych oraz obiektów i urzędzeń przerób- czych w definicji zakładu górniczego. W tych rozmowach uzbrojeni byliśmy w liczne argumenty merytoryczne. Niestety w pewnym momencie, gdy byliśmy na etapie przyjęcia naszych racji, to nagle stro- na rządowa oznajmiła, iż nie ma czasu na prowadzenie dialogu społecznego i brutalnie go zerwała. Zostaliśmy zatem skazani na bezpardonową wojnę w obro- nie naszych należnych uprawnień emery- talnych i naszego bezpieczeństwa pracy i prawa do życia. W tej walce nie powinno być podziałów, bo wszystkich nas łączy jedno - miejsce zatrudnienia. Kto nie z nami, ten przeciwko nam.

Stawomir Łukasiewicz



Z okazji Górniczego Święta "Barbórki 2008", Zarząd Krajowy Związku ZZ "PRZERÓBKA" oraz Redakcja "PRZERÓBKARZA" Składa Wszystkim Pracownikom Górnictwa, a przed wszystkim Członkom Związku i Czytelnikom PRZERÓBKARZA oraz Sympatykom Najserdeczniejsze Życzenia Zdrowia i Szczęścia Górniczego oraz Wszelkiej Nieustającej Pomyślności.

Niech Żyje Nam Górniczny Stan!



Umiarkowane podwyżki płac - Najwyższe posiłki profilaktyczne

Przedstawiciele zarządu Katowickiego Holdingu Węglowego SA zawarli po blisko 2 miesięcznych negocjacjach w dniu 19 listopada br. z liderami ośmiu organizacji zawodowych porozumienie w sprawie

ustalenia przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w 2008 r. oraz podwyższenia wartości posiłków profilaktycznych od rok 2009.

Porozumienie określa, że w kopalniach KHW SA ustala się jednako- we przeciętne miesięczne wynagrodzenie w wysokości 5 459,48 zł, traktowane jako maksymalne w tym roku. Biorąc pod uwagę, że dotych- czasowe przeciętne miesięczne wy- nagrodzenie w zakładach tej spółki wynosiło 5425 zł, to kwota wzrostu wynosi - 34,48 zł, która przedkłada się na wzrost wskaźnika przeciętnego

wynagrodzenia w KHW S.A. ustalo- nego na rok 2008 o 0,7 proc. Rów- nocześnie zawarte "Porozumie- nie...", zakłada, że od stycznia 2009 r. wartość posiłków profilaktycznych wzrosnie z 13 zł za przepracowaną dniówkę do 14,5 zł. Tym KHW S.A., będzie miał najwyższą wartość po- siłków profilaktycznych ze wszystkich spółek węglowych.

RU

GÓRNICZE WIEŚCI

Proces ws. katastrofy w Halembie - oskarżenia rozpoczęli składanie wyjaśnień

Sąd Okręgowy w Gliwicach rozpoczął przesłuchiwanie oskarżonych w procesie ws. katastrofy w kopalni Halemba w Rudzie Śląskiej, gdzie przed 2 lata w wybuchu metanu i pyłu węglowego zginęło 23 górników. Na pierwszej rozprawie wyjaśnienia złożyło 2 z 18 oskarżonych. Jako pierwszy był przesłuchiwany nadsztygar górniczy do spraw transportu w "Halembie" Adam D., któremu zarzuca się poświadczenie nieprawdy w protokołach odbioru technicznego podziemnych urządzeń. Oskarżony nie przyznaje się do zarzutów w formie przedstawionej przez prokuratora. Do winy nie przyznał się też Leon H., który wbrew prokuraturze utrzymuje, że w połowie października 2006 r. jednego dnia sprawdził urządzenia w dwóch różnych pokładach kopalni, 525 i 1030 m pod ziemią. "Te pokłady są blisko siebie, nie ma problemu, by w czasie jednej dniówki je objechać" - oświadczył. Następna rozprawa - 18 grudnia. Najpoważniejsze zarzuty ciążą na głównym inżynierze wentylacji kopalni i kierowniku jej działu wentylacji Marku Z. Odpowiada on m.in. za sprowadzenie katastrofy, w której zginęli górniczy. Były dyrektor "Halemba" Kazimierz D. jest oskarżony o sprowadzenie niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia górników, co skutkowało śmiercią 23 osób

Wydobycie węgla kamiennego wzrosło, ale spadło

Wydobycie węgla kamiennego w październiku 2008 r. wzrosło o 12,1 proc. wobec września oraz spadło o 3,1 proc. wobec października 2007 roku, i wyniosło 7.895 tys. ton - podał GUS. Wydobyte węgla brunatnego w październiku wzrosło o 10,7 proc. rdr i o 6,0 proc. mdm.

Dość obietnic pod Krzyżem Wujka!

Spółeczny komitet pamięci poległych górników kopalni Wujek nie chce widzieć władzy centralnej na tegorocznych obchodach wydarzeń z 16 grudnia 1981 roku. Nie zaprosił do Katowic ani przedstawicieli rządu, ani prezydenta RP.

Posłowie chcą 200 mln zł w budżecie dla spółek węglowych

Posłowie Prawa i Sprawiedliwości chcą złożyć poprawkę do projektu przyszłorocznego budżetu, przewidującą 200 mln zł na inwestycje początkowe w spółkach węglowych.

Czechy: Dwaj polscy górniczy zginęli w kopalni w Karwinie

Dwaj polscy górniczy zginęli w następstwie wstrząsów podziemnych w kopalni "Karvina" w Karwinie we wschodnich Czechach. Do wypadku, w którym trzej inni ludzie odnieśli lekkie obrażenia, doszło o 23.27 w nocy z 22 na 23 listopada b. na głębokości 710 metrów w pokładzie 22 3452/1 w kopalni "Karvina" Ruch "Doubrava". Wstrząs miał siłę 3,7 stopni w skali Richtera.

Greenpeace: bądźcie poważni, skończcie z węglem!

Przed hotelem Sheraton w Warszawie, gdzie odbywa się zwołany przez polski rząd „Summit on Sectoral Cooperation” aktywiści Greenpeace wysypali węgiel i ustawili transparent z napisem "Get serious, quit coal" ("Bądźcie poważni, odejdźcie od węgla"). -A, my mówimy Greenpeace - odczepcie się od węgla!

PODZIĘKOWANIA DLA PRZERÓBKARZY

Dziękujemy bardzo wszystkim Przeróbkarzom, którzy uczestniczyli w Pikiecie organizowanej przez OPZZ, FZZ i Solidarność 5 listopada 2008 w Warszawie.

Wielkie słowa uznania dla Was wszystkich za poświęcony czas w walce o uprawnienia emerytalne wszystkich Przeróbkarzy.

Jako aktywni uczestnicy Pikietu doskonale wiecie, co i jak powiedział w trakcie Pikietu pod Sejmem - przewodniczący Sławomir Łukasiewicz.

Niestety na kopalniach próbują się słowa przewodniczącego ZZ "Przeróbka" przeinaczać na różne sposoby, aby nadać im inną wymowę i znaczenie. Po tym co się stało w nocy z 6 na 7 listopada 2008 roku w Sejmie RP warto wypowiedziane słowa przytoczyć, gdyż trafnie demaskują one prawdziwe zamiary obecnej koalicji rządzącej:

"Miłościwie nam panujący rząd miłości Donalda Tuska, chce nas wszystkich ludzi ciężkiej i odpowiedzialnej pracy – WYDYMAĆ, a po górniczymu – WYPIER....ć.

My się jednak Wypier....ć. Nie damy!"
Red.



Z GÓRNICZYM SZCZĘŚĆ BOŻE NA BARBÓRKĘ OD TUSKA

Ukazał się drugi numer gazety firmowej Kompanii Węglowej. Znalazło się w niej wiele wiele interesujących materiałów. O święcie górników przypomina okładka św. Barbary z kopalni Knurów oraz życzenia Mirosława Kugieła, prezesa Kompanii Węglowej.

„Życzę wszystkim górnikom spełnienia ich zawodowych aspiracji, satysfakcji z pracy, ale przede wszystkim bezpiecznego powrotu do domu. (...) Niech święta Barbara chroni Was i prowadzi. Z górniczym Szczęść Boże”

Marek Uszko, wiceprezes zarządu Kompanii Węglowej wyjaśnia przyczyny spadku wydobycia węgla w spółce. W gazecie znajdziemy także informacje o sytuacji ekonomiczno-finansowej największej firmy górniczej w Europie oraz dowiemy się jakie rodzaje węgla wydobywa się w kopalniach KW. Przeczytamy także o modernizacji zakładu przerobczego w kopalni „Halemba”.

Zachęcamy do lektury.

Red.

"Walcząc a pakiet klimatyczny, walczymy o pracę dla górników"

Tusk powiedział, że walcząc o korzystny dla Polski pakiet energetyczny, walczymy również o miejsca pracy w polskim górnictwie.

"Zbliża się Barbórka. To jest dobra okazja, żeby powiedzieć polskim górnikom, że jeśli walczymy o to, aby polska energetyka oparta na węglu nie dostała zbyt +skaleczona+ pakietem energetyczno-klimatycznym, to dlatego my mówimy, że walczymy również o trwałe miejsca pracy dla polskich górników" - powiedział Tusk w telewizji TVP Info. Premier zaznaczył, że Polska leży w dużej części na węglu i mówimy Europie: "przyjmijmy technologię produkcji węgla przyjazną środowisku, ale nie róbmy zamachu na tę energetykę, bo Polska na to się nigdy nie zgodzi". KT



Piotr Litwa prezesem Wyższego Urzędu Górniczego

Piotr Litwa zastąpił Piotra Buchwalda, pełniącego funkcję prezesa WUG od ponad dwóch lat. Nowy prezes odebrał 31 października br. nominację z rąk ministra

srodowiska prof. Macieja Nowickiego. WUG podlega organizacyjnie właśnie Ministerstwu Środowiska.

Przyczyn odwołania prezesa Buchwalda nie podano.

Piotr Litwa ma 44 lata. Jest absolwentem Politechniki Śląskiej (studia górnicze) i Uniwersytetu Śląskiego (prawne problemy górnictwa), doktorem Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Od 1992 r. pracował w organach nadzoru górniczego: w Katowicach, a potem w Bytomiu i Gliwicach,

gdzie szefował urzędowi górniczym. Od stycznia 2005 r. był wiceszefem WUG.

Piotr Litwa zapowiada, że będzie stawiać na ludzi. Mniej kontroli, ale bardziej dokładne. Urzędy górnicze widziane nie jako policja, ale instytucja, która potrafi doradzić przedsiębiorcy. Mandat nie załatwi sprawy bezpieczeństwa pracy.

Tak widzi działania Wyższego Urzędu Górniczego (WUG) nowy prezes, Piotr Litwa.

Zapytaliśmy nowego prezesa, co sądzi o lansowanym pomysłem wyłączenia obiektów i urzędzeń przerobczych z definicji zakładu górniczego w nowym Prawie geologiczno-górnictwem

Odpowiedział dyplomatycznie, że WUG podlega obecnie Ministerstwu Środowiska, więc musi prezentować zdanie tego resortu, które jest autorem projektu. Nie ukrywa jednak, że ma na ten temat swoje własne zdanie.

SŁ

JESTEŚMY W WIELOZAKŁADOWYM SPORZE ZBIOROWYM O NASZE PRAWA

Zarząd Krajowy Związku Zawodowego "PRZERÓBKA" zawiadomił 21 listopada br. zarządy spółek węglowych o wszczęciu sporu zbiorowego w związku z nowelizacją przepisów emerytalnych. Formalne zawiadomienie o wszczęciu sporu pozwala naszej organizacji na rozwinięcie akcji protestacyjnej i podjęcie takich działań, jak strajk.

Pismo ZK ZZ "PRZERÓBKA" skierowano m.in. do Związku Pracodawców Górnictwa Węgla Kamiennego, Kompanii Węglowej, Katowickiego Holdingu Węglowego, JSW, LW Bogdan-ka, Południowego Koncernu Węglowego oraz ZG „Trzebień-ka” i Zakład Odsalania „Dębień-ko”. Rozpoczęty spór zbiorowy będzie miał tzw. wielozakładowy charakter.

Czego żądamy?

1. Ustanowienia urlopu przed-emerytalnego dla wszystkich pracowników zatrudnionych dotychczas w warunkach szczególnych i w szczególnym charakterze, którzy z tytułu uchwalenia ustawy o emeryturach pomostowych utracą uprawnienia do wcześniejszego przechodzenia na emeryturę, bądź będą mieli wydłużony wiek emerytalny uprawniający do przejścia na emeryturę pomostową, a którym ze względu na wiek, lub staż pracy, będzie brakować nie więcej niż 5 lat do spełnienia warunków uprawniających do przyznania emerytury na nowych zasadach. W okresie urlopu przed-emerytalnego tacy pracownicy otrzymywali by świadczenie urlopowe wypłacane przez pracodawcę w formie miesięcznego ekwiwalentu pieniężnego obliczanego jak za urlop wypoczynkowy w wysokości i na zasadach uzgodnionych przez strony sporu zbiorowego.

Wychodzimy z założenia, że skoro pracodawcy w ramach trójstronnych rozmów popierali wygaszenie uprawnień emerytalnych, to niech teraz z łaskiej swoje ustanowią rozwiązania osłonowe w formie urlopu przed-emerytalnego.

2. Ustanowienia dla pracowników powierzchni zatrudnionych w warunkach szczególnych i w szczególnym charakterze dodat-

kowego urlopu płatnego zdrowotnego w wymiarze 5 i 8 dni roboczych płatnego jak za 5 i 8 dni – po przepracowaniu odpowiednio 10 i 20 latach pracy w tych warunkach. Warunkiem uzyskania prawa do dodatkowego urlopu zdrowotnego, byłoby przepracowanie połowy ogólnej liczby dni roboczych w roku kalendarzowym poprzedzającym rok uzyskania prawa do skorzystania z dodatkowego urlopu zdrowotnego.

W sytuacji, której każe się nam pracować o pięć lat dłużej, to konieczne jest wprowadzenie dodatkowego urlopu płatnego tzw. zdrowotnego.

3. Wznowienia przerwanych w roku 2006 z niewyjaśnionych przyczyn negocjacji nad zawarciem Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Górnictwa Węgla Kamiennego, tzw. „Górnicyj Konstytucji”, w ramach których powyższe żądania byłoby postanowieniami normatywnymi.

Obecnie w górnictwie węgla kamiennego jest prawdziwa wolno-amerykanka w zakresie zbiorowego prawa pracy, gdyż obowiązujący od 1991 r. Ponadzakładowy Układ Zbiorowy Pracy został wypowiedziany przez Związek Pracodawców Górnictwa Węgla Kamiennego, a negocjacje nad zawarciem nowego zostały przerwane. Tak być nie może. Górnictwo musi mieć swą „Konstytucję”.

4. Wypłacenia do końca roku 2008 wszystkim pracownikom dodatkowej premii motywacyjno-produkcyjnej w wysokości tysiąca złotych średnio na jednego zatrudnionego oraz zrównania począwszy od stycznia 2009 r. wartości posiłków profilaktycznych za przepracowany czas uprawniający do ich wydawania w jednolitej wysokości 17 zł.

Naszym zdaniem spółki węglowe wskutek wyższych cen węgla osiągają w roku 2008, bardzo dobre wyniki finansowe. Na przykład Kompania w okresie styczeń – październik 2008 roku miała wpływ w wysokości 10 536,4 mln zł, a wydatki ukształtowały się na poziomie 10 084,8 mln zł. Co daje nadwyżkę wpływów nad wydatkami rzędu 451,6 mln zł. Dlatego należy część tych pieniędzy wypłacić pracownikom w formie dodatkowej premii motywacyjno - produkcyjnej. Ponadto nie może być tak, aby każda ze spółek węglowych miała inne wartości posiłku profilaktycznego. Na przykład w Kompanii wynosi on 6,10 zł i 11,30 zł, JSW - 12 zł, a KHW obecnie 13 zł, a od 2009 r. - 14,50 zł. Wartość posiłków musi być ujednoczona, co jest zgodne z zasadą równego traktowania określoną w Kodeksie Pracy.

5. Ponadto domagamy się od pracodawców klauzuli niereprezentowania pracowników biorących czynny udział w akcjach protestacyjno-strajkowych organizowanych w ramach wszczętego sporu zbiorowego.

Sugerujemy również, aby ze względu na ilość żądań i skomplikowany ich zakres całą stronę pracodawców reprezentował w sporze zbiorowym Związek Pracodawców Górnictwa Węgla Kamiennego. W tej sprawie mamy już pierwszą deklarację pisemną ze strony zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A., który postanowił zgodnie z naszą sugestią upoważnić do reprezentowania własnych interesów w sporze Zarząd Związku Pracodawców Górnictwa Węgla Kamiennego.

Red.

PRZEGLĄD WYDARZEŃ

Ponad 91 miliardów złotych na plan stabilności i rozwoju

Premier Donald Tusk poinformował, że rząd przygotował plan stabilności i rozwoju. Jak dodał, plan antykrzysowy "opiewa" na kwotę 91 miliardów 300 milionów złotych. Pierwsze zadanie planu stabilności i rozwoju, to zapewnienie stabilności finansów publicznych i działania na rzecz wzrostu gospodarczego. Konsekwencją tego planu będą kolejne decyzje na poziomie ustaw i rozporządzeń oraz zmiany w projekcie budżetu na rok 2009. Na plan stabilności i rozwoju składają się większe poręczenia i gwarancje, kredyty dla małych i średnich firm, przyspieszenie inwestycji. -A, my pytamy - gdzie w tym planie są ludzie? Dlatego mówimy tak: Rządzie - Ratuj ludzi, a nie banki.

GUS: Wydajność w przemyśle wzrosła o 3,0 proc.

Wydajność pracy w przemyśle, mierzona produkcją sprzedaną na jednego zatrudnionego, była w okresie styczeń-październik 2008 roku o 3,0 proc. wyższa niż przed rokiem, podał Główny Urząd Statystyczny (GUS). W tym czasie zatrudnienie było wyższe o 2,9 proc., a przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto - o 10,5 proc.

Weto na zdrowie

Mówiłem, że nie dopuszczę do prywatyzacji służby zdrowia - powiedział prezydent, ogłaszając weto reformy ochrony zdrowia.

- Ludzkie zdrowie nie jest i nie może być towarem - mówił Lech Kaczyński. - Dlatego zwróciłem się do Senatu o zgodę na referendum w tej sprawie. Senatorowie Platformy uniemożliwili mi jego przeprowadzenie, dlatego korzystam ze swojego prawa. W ten sposób realizuję swoje przedwyborcze obietnice. Mówiłem, że nie dopuszczę do prywatyzacji służby zdrowia.

Ceny mięsa, wędlin, pieczywa i nabiału poszły w górę

Około 70 proc. Polaków twierdzi, że w ostatnich trzech miesiącach podrożało mięso, wędliny, pieczywo, mąka, nabiał i papierosy - wynika z opublikowanego w poniedziałek badania CBOS. Według 57 proc. badanych, w tym czasie wzrosły również ceny cukru i wyrobów cukierniczych; 31 proc. respondentów nie odczuwa podwyżek tej grupy produktów. Na wzrost cen odzieży i obuwi wskazuje 39 proc. badanych. Z kolei 46 proc. osób nie zauważa podwyżek tych towarów. W przypadku sprzętu elektronicznego jest to odpowiednio - 31 proc. i 28 proc. badanych. O podwyżkach częściej mówią osoby źle lub średnio oceniające własne warunki materialne, a także badani z gospodarstw domowych o najniższych dochodach.

Zmarła prawdopodobnie najstarsza Polka

W Brzozowie (Podkarpackie) zmarła w wieku 111 lat i czterech miesięcy Ludwika Koszytła. Była prawdopodobnie najstarszą Polką - poinformował Damian Kierek z Urzędu Miasta w Brzozowie. - Do ostatnich dni zachowała przytomność umysłu, pamiętając m.in. czasy monarchii austro-węgierskiej. Pani Ludwika całe swoje życie spędziła w Brzozowie. Tu przeżyła z mężem Antonim 62 lata. Jak sama wspominała, pomimo przeciwności losu - strasznych wojen, chorób, głodu, przez całe życie przyswiecało jej biblijne przykazanie "Miłuj bliźniego jak siebie samego".

GOTOWI DO STRAJKU GENERALNEGO

W dniu 18 listopada 2008 r. Górnicy Związki Zawodowe, które spotkały się w Katowicach z inicjatywy ZZ "PRZERÓBKA", po blisko 3 godzinnej górniczej dyskusji wypracowały wspólne stanowisko, w którym zgłaszają swą gotowość do ogólnopolskiego strajku generalnego oraz wzywają Krajowe Centrale Związkowe do podjęcia decyzji w sprawie jego przeprowadzenia.

Takie stanowcze stanowisk Górnicych Związków Zawodowych jest odpowiedzią z ich strony na brak dialogu społecznego Rządu RP w naszym kraju w zakresie uprawnień emerytalnych, zdrowotnych i pogarszającej się sytuacji życiowej ludzi pracy – mówi Sławomir Łukasiewicz, przewodniczący ZZ "PRZERÓBKA", który prowadził obrady Górnicych Związków Zawodowych w Katowicach.

Na nasze spotkanie zaproszony został również Premier RP - Donald Tusk, który w mediach wszem i wobec opowiada - jak to rząd otwarty jest na dialog. W rzeczywistości nie dość, że na spotkaniu Górnicych Związków się nie pojawił, to na domiar złego nie posłał żadnego przedstawiciela strony rządowej - wyjaśnia Łukasiewicz.

Red.

„PRZERÓBKARZ”

CO I W JAKI SPOSÓB ZOSTAŁO SEJMIE W ZAKRESIE PRZERÓB

Ostatnio bardzo wiele w kopalniach i zakładach dyskutuje się o uchwalonej przez Sejm RP i przyjętej przez Senat RP ustawie o emeryturach pomostowych w wersji rządowej. Tego knota legislacyjnego rządząca koalicja PO i PSL uchwaliła w trakcie 28 posiedzenia sejm pod osłoną nocy z 6 na 7 listopad 2008 r. Z kolei w dniu 20 listopada br. na swym 22 posiedzeniu Senat RP, przyjął bez poprawek ustawę o emeryturach pomostowych. Za przyjęciem ustawy bez poprawek głosowało 52 senatorów, 31 było przeciw, a dwóch wstrzymało się od głosu. Do 15 grudnia prezydent ma czas na podjęcie decyzji o podpisaniu bądź zawetowaniu ustawy o emeryturach pomostowych.

Co jednak z tego, co zostało uchwalone wynika dla Przeróbkarzy?

Zanim do tego przejdziemy, to warto przypomnieć wszystkim, jak to było dotychczas i co możemy stracić, bo wiele w tym zakresie jest niejasności.

Historia

W roku 1992 kiedy postawały pierwsze zakładowe organizacje ZZ "PRZERÓBKA" w KWK "Borynia", "ANNA", „Katowice” i "Piaś" ówczesny rząd pod przewodnictwem jedynej (jak na razie kobiety) Pani Premier Hanny Suchockiej pracował nad zamianą rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wydające ostatecznie rozporządzenie zmieniające w dniu 29 grudnia 1992 r., które ukazało się w Dzienniku Ustaw z 30 grudnia 1992 r. Nr 102 pod poz. 520 z mocą obowiązującą od 12 stycznia 1993 r.

To właśnie to rozporządzenie ustanowiło dla przeróbkarzy możliwość przejścia na wcześniejszą emeryturę z tytułu pracy w szczególnych warunkach na następujących warunkach:

"§ 8a. Pracownik, który wykonywał pracę w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie B działu IV poz. 8 i 9, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

1) osiągnął wiek emerytalny: 50 lat - kobieta i 55 lat mężczyzna, w czasie zatrudnienia lub w ciągu 5 lat od ustania zatrudnienia,

2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 20 lat przy pracach wymienionych w wykazie B działu IV poz. 8 i 9."

Pozycja dotycząca przeróbkarzy, która została dodana w załączniku do rozporządzenia w wykazie B działu IV otrzymała brzmienie:

"9. Prace wykonywane bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla w zakładach górniczych lub praca górnicza w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin."

Zwracamy w tym miejscu szczególną uwagę na słowowa "w zakładach górniczych", gdyż w planach obecnego rządu zamierza się w ramach nowelizacji Prawa Geologiczno Górniczego wyciąć z definicji "zakładu górniczego", słowa "obiekty i urządzenia przeróbki", co w konsekwencji może doprowadzić, iż nasza praca nie będzie uznawana za pracę w zakładach górniczych, a tym samym brak jej wykonywania w tych zakładach przy zachowaniu obecnego stanu prawnego np. w przypadku przedłużenia dotychczasowych zasad mogłoby skomplikować nabywanie naszych uprawnień emerytalnych.

Jak jednak wiadomo Prezydencka inicjatywa ustawodawcza w tym zakresie została odrzucona w Sejmie głosami PO i PSL w nocnych głosowaniach z 6 i 7 listopada br.

Wracając jednak do roku 1993, to należy przypomnieć, że nasza organizacja związkowa domaga-

ła się rozszerzenia lub zmiany Zarządzenia Nr 3 z dnia 25.02.1993 r. Ministra Przemysłu i Handlu określającego konkretne stanowiska pracy uprawniające do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Po serii pism w tej sprawie kierowanych do MPIH zdecydowaliśmy się na przyłączenie się do organizowanego w maju 1994 r. przez NSZZ "Solidarność" strajku generalnego. Zawierając w tej sprawie stosowne porozumienia w wyniku, którego do zgłoszonych postulatów zostały dodane nasze 3 dot. mi. in. gwarancji zatrudnienia dla przeróbkarzy, zmiany Zarządzenia Nr 3 MPIH oraz przyznania przeróbkarzom urlopu dodatkowego zdrowotnego.

W ramach ustaleń po strajkowych z dnia 10 -11 maja 1994 r. został powołany Zespół, który miał za zadanie zrealizować pkt 9 tych ustaleń, czyli zmienić Zarządzenie Nr 2 MPIH. Tak też się stało. W dniu 27 lutego 1995 r. ówczesny Minister Przemysłu i Handlu, Marek Pol dosłownie w ostatnim dniu swego urzędowania w porozumieniu z Wiceministrem Pracy i Polityki Socjalnej, Andrzejem Bączkowskim wydał Zarządzenie Nr 3, w którym określony został nowy wykaz stanowisk pracy występujących w zakładach przeróbki mechanicznej węgla kamiennego. Obejmujący - pomimo mniejszej ilości pozycji - wszystkie dotychczasowe stanowiska pracy z aktualizowanym ich nazewnictwem, poszerzony również o kilka nowych pozycji w tym o dozor inżyniersko - techniczny średni i niższy nadzorując prace wymienione w wykazie.

Według naszego rozeznania, było to bodajże ostatnie zarządzenie rozszerzające zakres osób uprawnionych do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach wydane przed wielką reformą emerytalną w Polsce. Jej wejście w życie nastąpiło z dniem uchwalenia obecnej ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, która w art. 24 zapowiedziała, że zostaną ustanowione emerytury pomostowe w formie odrębnej ustawy dla wszystkich ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Obecna sytuacja - 2008 rok

Stało się jednak inaczej, bo obecna ustawa o emeryturach pomostowych autorstwa rządzącej koalicji PO - PSL ograniczyła to prawo do jedynie 250 tys. osób z ok. 1 mln uprawnionych. Uchwalając knota legislacyjnego, który przewiduje, że od 1 stycznia 2009 r. skorzysta z nich około 250 tys. pracowników urodzonych po 1 stycznia 1948 r., które rozpoczęły pracę w tzw. szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przed 1 stycznia 1999 r. oraz przepracowały w ten sposób co najmniej 15 lat.

Tak, więc od 1 stycznia 2009 r. w przypadku kiedy - nie daj Boże, Prezydent RP podpisze ustawę, to pracownicy bezpośrednio wykonujący prace przy przeróbce mechanicznej węgla lub wzbogacania rud, będą przechodzić nie na emeryturę wcze-

niejszą, tak jak dotychczas, a na emeryturę pomostową.

Jakie warunki pomostówek?

Muszą jednak łącznie spełnić siedem warunków:

- 1) być urodzonym po 31 grudnia 1948 r.,
- 2) legitymować się co najmniej 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze,
- 3) osiągnąć wiek wynoszący co najmniej 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 4) posiadać okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn,
- 5) udowodnić, że pracę w wykonywali w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przed 1 stycznia 1999 r.
- 6) wykonywać pracę, która znajdzie się w wykazie załączonym do ustawy, po 1 stycznia 2009 r.,
- 7) rozwiązać stosunek pracy.

Warunek wykonywania pracy po 1 stycznia 2009 r. ujętej w wykazie do ustawy nie jest wymagany w przypadku osoby, która spełnia warunki określone w pkt 1-5 i 7 oraz w dniu wejścia w życie ustawy miała wymagany okres pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze według nowych definicji. Zapis ten jest bardzo istotny dla wszystkich osób, które np. z powodu likwidacji zakładu nie mogą pracować w szczególnych warunkach po 1 stycznia 2009 r.

Uwaga: Przy ustalaniu okresu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze nie uwzględnia się okresów niewykonywania pracy, za które pracownik otrzymał wynagrodzenie lub świadczenie z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. **Co oznacza, iż wszystkie te okresy należy odrobić.**

Wysokość emerytury pomostowej - stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury, ustalonej w sposób określony w art. 25 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku 60 lat, ustalone według obowiązujących w dniu zgłoszenia wniosku o przyznanie emerytury pomostowej tablic średniego trwania życia, o których mowa w art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Jeżeli pracownik jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, przy ustalaniu podstawy obliczenia emerytury, składki na ubezpieczenie emerytalne, zaewidencjonowane na jego koncie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, zwanym dalej "Zakładem", zwiększa się przez pomnożenie wskaźnikiem korygującym 19,52/12,22, stanowiącym stosunek pełnej wysokości składki na ubezpieczenie emerytalne do wysokości zaewidencjonowanej na koncie ubezpieczonego w Zakładzie.

Kwota emerytury pomostowej nie może być niższa niż kwota najniższej emerytury, o której mowa w art. 85 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

WŁO UCHWALONE W PRZERÓBKARZY I GÓRNIKÓW

JAK PRZEBIEGAŁ NASZ PROTEST WEEKENDOWY

Co powoduje skorzystanie z pomostów?

Okres przebywania na emeryturze pomostowej i nie pracowanie na niej obniża wysokość naszej przyszłej emerytury normalnej po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego 60 lat kobiety i 65 mężczyźni, bo nie jest on traktowany jako okres składkowy. Jeżeli po dniu, od którego przyznano emeryturę pomostową, uprawniony podlegał ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym, czyli pracował, to dopiero wówczas wysokość emerytury pomostowej ulega ponownemu ustaleniu na zasadach określonych w art. 108 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Emerytura pomostowa podlega waloryzacji na zasadach i w terminach przewidzianych dla waloryzacji świadczeń w art. 88, art. 89 i art. 93 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

To tyle informacji na temat wysokości emerytury pomostowej, które są zawarte w ustawie.

Co jednak z nich wynika?

Ano to, że gwarantuje się jedynie, iż wysokość emerytury pomostowej nie może być niższa niż kwota najniższej emerytury. Ile zatem wynosi najniższa emerytura w Polsce? Otóż jej wysokość od 1 marca 2008 r. wynosi aż 636,29 zł brutto. To tyle proponuje nam rządząca koalicja PO - PSL za lata naszej ciężkiej i odpowiedzialnej pracy.

/ tak niskiej emeryturze pomostowej wypada przeżycia podjąć się pracy zarobkowej.

uwaga!

awo do emerytury pomostowej ulega zawieszeniu bez względu na wysokość uzyskiwanego przychodu w razie podjęcia przez uprawnionego pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Z kolei, jeżeli nawet uda się nam znaleźć taką pracę, która nie będzie wykonywana w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze, to musimy się liczyć z tym, że prawo do emerytury pomostowej ulega zawieszeniu lub emerytura ta ulega zmniejszeniu na zasadach określonych ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Emerytura pomostowej nie można łączyć z żadnym innym świadczeniem

Wypada również wyjaśnić, że emerytura pomostowej nie można łączyć z żadnym innym świadczeniem, gdyż w razie zbiegu prawa do emerytury pomostowej z prawem do renty, uposażenia w stanie spoczynku, zasiłku przedemerytalnego, świadczenia przedemerytalnego lub innego świadczenia o charakterze emerytalnym lub rentowym, ustalonym na podstawie odrębnych ustaw, przysługuje tylko jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez uprawnionego.

Ustawa przewiduje, że niektóre grupy zawodowe, np. piloci, niektórzy pracownicy portów oraz hutnicy pracujący przy piecach, będą mogli zakończyć pracę nawet na 10 lat przed ustawowym wiekiem emerytalnym. Do tej grupy powinni być również zaliczeni przeróbkarze, ale sejm i senat przyjął ustawę o emeryturach pomostowych nie uwzględniając zgłaszanych przez nas poprawek i przesądził, że będziemy musieli pracować o 5 lat dłużej.

Co najbardziej odczuwają przeróbkarze, którzy obecnie mają 49 lat życia kobiety i 54 lat mężczyźni, bowiem gdy w roku przyszłym skończą odpowiednio 50 i 55 lat życia, to dowiedzą się, iż muszą jeszcze pracować kolejne 5 lat, aby otrzymać eme-

ryturę pomostową.

Wykaz prac w szczególnych warunkach

Wykaz obejmuje 37 prac, wśród których na pierwszym miejscu znajduje się praca przeróbkarzy. Co wcale nie oznacza, że wszyscy przeróbkarze, będą uprawnieni do jej trzymania, bowiem o tym ma decydować pracodawca, będący płatnikiem składek. To nie pomyłka. W ustawie wskazuje się jedynie, że płatnik składek (pracodawca) obowiązany jest powiadomić pracowników o dokonaniu wpisu do ewidencji, że jego praca jest ujęta w wykazie stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. W przypadku nieumieszczenia w ewidencji pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, za których jest przewidziany obowiązek odpłacania składek na FEP, pracownikowi jedynie przysługuje skarga do Państwowej Inspekcji Pracy.

Dlatego jako ZZ "PRZERÓBKA" zgłaszaliśmy konieczność jasnego zapisania w ustawie o jakie prace chodzi, proponując, aby były nimi:

"Prace przy przeróbce i wzbogacaniu węgla, rud, ropy, gazu, soli i odsalaniu wód dołowych związane z obsługą, konserwacją i naprawą maszyn i urządzeń oraz kontrolą procesów technologicznych, a także składowaniem i ekspedycją produktów finalnych i ubocznych wraz z bezpośrednim nadzorem tych prac".

Jak wynika ze zbiorczego zestawienia wyników prac Trójstronnej Komisji, to okazuje, że przeróbkarzy upominała się w ramach OPZZ jedynie nasza organizacja związkowa. Na dowód czego przedstawiamy poniżej link do zbiorczej informacji zamieszczonej na stronie internetowej Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej o rozwiązaniach proponowanych przez stronę rządową w ramach prac zespołów problemowych wraz z uwagami zgłoszonymi przez partnerów społecznych biorących udział w tych pracach:

<http://www.mps.gov.pl/index.php?gid=1254>

Ostatnia pozycja - Wyniki prac TK 24.09.2008

Co z pomostówek dla górników?

Na koniec informujemy wszystkich pracowników zatrudnionych pod ziemią, że ich również obejmuje ustawa o emeryturach pomostowych. Rozchodzi się głównie o osoby, które z różnych przyczyn nie są w stanie udowodnić pełnych 25 lat pracy górniczej pracy, o której mowa w art. 50c ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Czyli twz. czystej pracy górniczej i równorzędnej.

Dla nich ustawa przewiduje nabycie prawa do emerytury pomostowej, jeżeli spełnią warunki określone w ustawie pomostowej, ale również podobnie jak w przypadku przeróbkarzy, dopiero w wieku wynoszący co najmniej 55 lat dla kobiet i co najmniej 60 lat dla mężczyzn. Warunkiem uzyskania prawa do emerytury pomostowej przez dołowców jest posiadanie udokumentowany co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Co oznacza, że dołowcy z 15 letnim stażem pracy górniczej, tak samo jak przeróbkarze z 15 letnim okresem pracy przeróbkarskiej muszą pracować do 60 roku życia - jako mężczyźni, a kobiety do 55 roku życia.

Sławomir Łukasiewicz

„PRZERÓBKARZ”

W odpowiedzi na odezwę Zarządu Krajowego ZZ „PRZERÓBKA” nie tylko Przeróbkarze z Bogdanki postanowili nie przyjść do pracy w dniach wolnych od pracy w długi weekend od 8-11 listopada br., aby w ten sposób wyrazić swój spontaniczny sprzeciw przeciwko wybraniu im należnych uprawnień emerytalnych.

Mamy informację od przeróbkarzy, iż niektórzy z różnych względów na przykład dla utrzymania bezpieczeństwa ruchu zakładu górniczego (zaciskanie ścian itp.) musieli przyjść do pracy w ten weekend i nie mogli uczestniczyć w naszym pierwszym proteście weekendowym. Zapewniają jednak, że jak będzie trzeba, to powstrzymają się od podjęcia pracy nie tylko w weekendy, ale również w tygodniu. Tym bardziej, że przeróbkarzy nie tylko bulwersują sprawy emerytalne, ale również zamiar resortu środowiska wyłączenia obiektów i urzędzeń przeróbczych z definicji "zakładu górniczego". Narasta też wiele spraw lokalnych. Na przykład w Bogdancie rozchodzi się również o prawa do akcji pracowniczych.

Z kolei na kop. Budryk należącej do JSW S.A. pracownicy przeróbki zostali całkowicie pominięci przez komisję do standaryzacji plac. Pracownicy przeróbki w Budryku są wściekli, bo komisja standaryzacyjna postanowiła zarekomendować wzrost plac tylko dla pracowników zatrudnionych pod ziemią. Rekomendując, aby pracownicy fizyczni doł otrzymali podwyżkę od 150 zł do 300 zł, a dozór dołowy od 300 - 600 zł brutto. Przeróbkarze "0".

W ZG "Trzebieńka" w Trzebieńku, który przewidziany jest do likwidacji, to spraw problemowych jest tak dużo, że pracownicy wzbogacania rudy cynku i ołowiu postanowili w długi listopadowy weekend zapisując się na organizowaną przez naszą organizację 4 dniową wycieczką. Choć wycieczka ta była zaplanowana wcześniej, to w jej efekcie odbioru wydobycia w ZG "Trzebieńka" w dniach 9-11 listopada br. nie było.

Natomiast na kopalni "Wujek" należącej do KHW S.A. załoga zakładu przeróbczego powiedziała dość tego, aby zapieścić w każdą sobotę i niedzielę i postanowiła zrobić sobie wolne. Podobnie sytuacja wygląda w kopalniach należących do Kompanii Węglowej S.A., gdzie dwie sztandarowe kopalnie "Piaś" i "Ziemowit" w listopadowy weekend nie fedowały.

Wynika z tego, że nie tylko na Bogdancie nie było wydobycia w dniach 8-11 listopada, choć media podawały jedynie przykład Bogdanki. Musimy jednak uczciwie przyznać, że na Śląsku z dotarciem do wszystkich Przeróbkarzy z informacją o konieczności podjęcia akcji protestacyjnej polegającej na niepodjęciu pracy w dniach wolnych od pracy w obronie uprawnień emerytalnych jest znacznie utrudnione wieloma względami. Zarówno osobistymi (utrata dodatkowego dochodu), jak i wynikającymi z potrzeb danej kopalni w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa ruchu zakładu górniczego (zaciskanie ścian itd.).

Na domiar złego, bardzo wielu Przeróbkarzy ze Śląska z racji przynależności do różnych organizacji związkowych karmiona jest sprzecznymi informacjami, bardzo często wzajemnie się wykluczającymi. Dlatego Zarząd Krajowy ZZ „PRZERÓBKA” postanowił wypracować konkretny plan działań, który zakłada wszczęcie wielozakładowego sporu zbiorowego. Dzięki czemu w zakładach przeróbczych, będą organizowane masówki informacyjne w celu wyjaśnienia wszystkim pracownikom zaistniałą sytuację i proponowane przez nasz związek działania.

Red.

W OBRONIE NASZYCH UPRAWNIENIÓW - NIE PRZYWILEJÓW !

W dniu 24 listopada br. pod siedzibą Kompanii Węglowej S.A. przeprowadziliśmy pikietę, którą nazwaliśmy "Milczącym Powitaniem". Jej głównym celem, było milczące wskazanie rządzącym, którzy w ramach Trójstronnego Zespołu ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników wyjątkowo obradowali w Katowicach, a nie w Warszawie. Tematyką posiedzenia Zespołu, były trzy grupy zagadnień: aktualna sytuacja w zakresie BHP, choroby zawodowe oraz zmiany w prawie górniczo-geologicznym. Dlatego uznaliśmy za konieczne, aby uczestników Zespołu powitać naszymi dwoma przesłaniami:

NIE SKAZUJCIE NAS NA PRACĘ AŻ DO ŚMIERCI - NIE WYCINAJCIE NAS Z PRAWA GÓRNICZEGO

Oczywiście pierwsze przesłanie związane jest z naszym głównym postulatem utrzymania obecnego wieku emerytalnego dla pracowników przeróbki, wynoszącego 50 lat dla kobiet i 55 lat dla mężczyzn. Zgodnie z będącą w trakcie prac w parlamencie ustawą o emeryturach pomostowych, pracownicy przeróbki musieliby pracować pięć lat dłużej. Natomiast drugie dotyczy się obrony utrzymania obiektów i urządzeń przerobczych w definicji zakładu górniczego zawartej w Prawie geologiczno - górniczym. Projekt bowiem nowego prawa w

zakresie zakłada, że przeróbka nie będzie częścią zakładu górniczego.

Nasze żądania zawarte w wszczętym sporze zbiorowym z dniem 21 listopada br. osobiście przekazaliśmy uczestniczącej w obradach wiceminister gospodarki, Joannie Strzelec-Lobodzińskiej. W zasadzie od godz. 10.00 czekaliśmy na panią wiceminister przed Kompanią, ale okazało się, iż weszła ona na nasz obrad innym wejściem. Ten wymyk spowodował, że byliśmy zmuszeni do popro-

szczenia pani wiceminister, aby wyszła do pikietujących i ustosunkował się do naszych dwóch przesłań zapisanych w transparentach. Po krótkiej przepychance słownej pani wiceminister zaproponowała, że jest gotowa spotkać się z pikietującymi, ale w budynku na korytarzu. Przytaliśmy na tą propozycję, ale wymagała ona uzgodnienia z ochroną. W ostateczności do bezpośredniego spotkania doszło. W jego trakcie pani wiceminister przyjęła nasze żądania



sporowe, choć zaznaczyła, że sprawy związane z emeryturami pomostowymi nie leżą w kompetencji jej resortu.

"Właściwym forum do rozstrzygnięcia tych kwestii jest komisja trójstronna, gdzie są przedstawiciele ministerstwa

pracy. To tam sprawy emerytur pomostowych należy dyskutować" - powiedziała wiceminister, podkreślając, że procedury legislacyjne, zarówno ustawy o emeryturach pomostowych, jak i noweli prawa

Ciąg dalszy na str. 7

LW "BOGDANKA" PIERWSZA ZŁOŻYŁA PROSPEKT EMISYJNY NA GIEŁDĘ



Spółka Lubelski Węgiel "Bogdanka" S.A. jak pierwsza złożyła 28 listopada br., prospekt emisyjny w Komisji Nadzoru Finansowego. To miły krok w drodze na warszawską Giełdę Papierów Wartościowych. Celem wejścia na giełdę jest pozyskanie środków finansowych na modernizację istniejącej i budowę nowej infrastruktury technicznej w ramach pola "Stefanów", która ma umożliwić Bogdancie podwojenie produkcji węgla, począwszy od roku 2014.

Mirosław Taras jest całkowicie przekonany, że węgiel był, jest i pozostanie strategicznym surowcem naszego kraju. Bogdanka udowadnia, że wbrew obiegowym opiniom, biznes ten może być efektywny i przynosić zyski - mówi prezes zarządu LW "Bogdanka".

- Mamy sprawdzony i skuteczny model działania oraz jasną strategię rozwoju. Jestem przekonany, że realizacja naszych planów przeloży się na systematyczny wzrost wartości firmy. Z tymi atutami planujemy wyjść w przyszłym roku do inwestorów giełdowych." - dodał.

Oferta publiczna spółki planowana jest na pierwszy kwartał 2009 roku, a jej wartość może wynieść od 300 do 600 mln zł - napisał zarząd "Bogdanki" w specjalnym komunikacie, wystosowanym z okazji złożenia prospektu emisyjnego w KNF

Doradcami Spółki w procesie upublicznienia są: Dom Inwestycyjny BRE Ban-

ku (oferujący), BRE Corporate Finance (doradca finansowy), White & Case W. Danilowicz, W. Jurcewicz i Wspólnicy - Kancelaria Prawna (doradca prawny) oraz PricewaterhouseCoopers (biegły rewident).

W LW "Bogdancie" wciąż jednak pozostaje nie rozwiązany problem zrekompensowania nienabytych przez pracowników byłych spółek "EN-BO" i PHU Lubelski Węgiel tj. pracowników przeróbki, działu sprzedaży, działu kolejowego praw do akcji pracowniczych.

- Praw tych nie nabyliśmy, dlatego że dla ratowania kopalni w roku 1990 przeróbkę wydzielono do odrębnej spółki EN-BO", w marcu 1993 r dział sprzedaży i dział kolejowy wydzielono do odrębnej spółki PHU Lubelski Węgiel - powiedział nam Ryszard Bronisz, przewodniczący ZZ "PRZERÓBKAKA" w Bogdancie.

- Tak więc, pracując cały czas w tym samym miejscu, robiąc cały czas to samo, w dniu komercjalizacji kopalni 30 kwietnia 1993 r. formalnie nie byliśmy jej pracowni-

kami i tym samym nie nabyliśmy praw do akcji. Warto dodać, że spółki te w roku 2000 ponownie włączono w struktury kopalni - wyjaśnia Bronisz.

Związek "PRZERÓBKAKA", w związku ze zbliżającym się debiutem giełdowym "Bogdanki", domaga się zrekompensowania nie nabytych nie z własnej winy, a jedynie z potrzeby ratowania przed likwidacją kopalni praw do akcji. Nie chcemy być ostatnią grupą płacącą dzisiaj za ratującą kopalnię restrukturyzującą przeprowadzoną w latach dziewięćdziesiątych.

Podobny problem nieposiadania praw do akcji pracowniczych dotyka grupę ponad 300 pracowników przyjętych do pracy po 30 kwietnia 1993 r a posiadających staż pracy w Bogdancie od 5 do 15 lat.

Naszym zdaniem i im należy się godziwa premia za wieloletnią pracę, za tworzenie wartości Spółki.

Jako formę rekompensaty proponowaliśmy nieodpłatne lub za niewielką odpłatnością przekazanie pokrzywdzonym pracownikom akcji nowej emisji. Na takie rozwiązanie, jak również na wypłatę ekwiwalentu pieniężnego za pakiet akcji, sprzedaż pakietu akcji po cenie nominalnej a nie emisyjnej oraz na kilka in-

nych propozycji pomimo wielokrotnych rozmów i związków zawodowych i Zarządu Kopalni, nie zgodził się Minister Skarbu.

Sprawę rekompensaty zostawił w gestii Zarządu Kopalni. Zarząd na potrzeby tzw. premii prywatyzacyjnej, po długotrwałych negocjacjach z wszystkimi związkami zawodowymi naszej kopalni, przeznaczył określoną kwotę pieniędzy. Niestety, NSZZ "Solidarność", Kadra i ZZG ponownie postanowiły same o wszystkim decydować i pod pretekstem braku reprezentatywności naszego Związku, a zrzeszamy już prawie 50% robotników pracujących na powierzchni, wykluczyły nas z rokowań nad wysokością i sposobem podziału tej premii. Podczas ostatniego spotkania mającego miejsce po dniu 11 listopada, już bez naszego udziału, Zarząd kopalni podniósł ją o dość znaczącą kwotę. Sposób podziału tej premii pozostawił jednak do uzgodnienia już ze wszystkimi związkami zawodowymi. Jak widać Zarząd Kopalni w przeciwieństwie do pozostałych związków, zaczyna się liczyć z głosem naszej organizacji, która systematycznie rośnie w siłę.

Red.

WAŻNE DLA PRZYSZŁYCH EMERYTÓW - KIEDY WYŻSZA EMERYTURA?

Od marca 2009 r. o 100 zł wyższa emerytura

Osoby, które w tym roku masowo składają do ZUS wnioski o ustalenie prawa do emerytury, mogą na tym stracić. Szacuje się, że kwota bazowa, służąca do wyliczenia emerytur i rent, wzrośnie od marca 2009 r. aż o 270 zł. Co oznacza, że emerytura osoby, która ma 30 lat stażu i zarabia średnią płacę, będzie o 100 zł niższa, jeśli złoży o nią wniosek przed marcem 2009 r. Kwota bazowa ma bowiem wzrosnąć o 12 proc.

W ciągu zaledwie 9 miesięcy tego roku w ZUS przybyło prawie 200 tys. emerytów. Dla porównania w 2007 roku, dotychczas rekordowym, przyznano je 215,4 tys. osobom. Rok wcześniej - 103,9 tysiącom. To m.in. efekt orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, dzięki któremu na świadczenia odchodzą 60-letni mężczyźni z 35-letnim stażem. Jednak główną przyczyną tak dynamicznego wzrostu liczby emerytów jest spodziewane wygaszenie w bieżącym roku uprawnień emerytalnych oraz panujące powszechnie, ale błędne, przekonanie, że aby zyskać wcześniejszą emeryturę, trzeba do końca grudnia złożyć o nią wniosek.

Osoby, które już teraz ubiegają się o to świadczenie, mogą na tym stracić. Dlaczego?

Po pierwsze - szybki wzrost płac i wprowadzona od stycznia tego roku kolejna obniżka składki rentowej spowodują, że obowiązująca od marca tego roku kwota bazowa może być zdecydowanie wyższa niż obecnie. Szacuje się, że wzrośnie z 2275,37 zł do około 2548 zł. Przyznawane po 29 lutego 2009 r. świadczenia będą zatem wyższe.

Po drugie - osoby zainteresowane przejściem na emeryturę, jeśli ukończyły w tym roku odpowiedni wiek i staż, nie muszą ubiegać się w ZUS o nią do końca grudnia. Mogą to zrobić również do-

brze w następnych latach, byle przed osiągnięciem pełnego wieku emerytalnego, a ZUS wyliczy im świadczenie na starych zasadach, z nową, obowiązującą na dzień złożenia wniosku kwotą bazową i uwzględniając dodatkowe okresy pracy. Będzie więc ono na pewno wyższe.

Wniosek: Osoby, które mają zamiar przejść na emeryturę, powinny więc rozważyć wstrzymanie się ze złożeniem wniosku do ZUS, przynajmniej do czasu ogłoszenia nowej kwoty bazowej. Najwięcej na pochopnej decyzji mogą stracić ci, którzy w okresie pracy zawodowej osiągnęli dochody wyższe od przeciętnych.

Red.

NIE WOLNO ZWALNIAĆ KOBIET, BO MOGĄ JUŻ IŚĆ NA EMERYTURĘ

Pracownica, która została zwolniona, gdy skończyła 55 lat i miała staż uprawniający ją do emerytury kolejarskiej, otrzyma od PKP odszkodowanie za dyskryminację ze względu na płeć. Tak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z 19 listopada 2008 r. (sygn. I PZP 4/08).

Zdaniem SN zwolnienie pracownicy ze względu na uzyskanie przez nią prawa do emerytury to dyskryminacja, której zakazują nie tylko polskie, ale także unijne przepisy. SN podkreślił, że w podobnym jak uchwała ducha orzekł zarówno Trybunał Konstytucyjny, jak i Europejski Trybunał Sprawiedliwości.

Ważny sygnał dla pracodawców

Uchwała Sądu Najwyższego to ważny sygnał nie tylko dla pracodawców, ale także dla sądów. Stanowi odejście od dotychczasowej linii orzecznictwa, w myśl której sądy uznawały takie zwolnienia za zgodne z prawem. Uzasadnieniem tych wyroków była trudna sytuacja na rynku pracy. Pracownicy wysyłani na emerytury zwalniali przecież miejsca dla młodszych osób poszukujących pracy i źródeł utrzymania.

Teraz, jak się okazuje, ważniejsze stają się interesy pracowników. Rynek pracy się ustabilizował i miejmy nadzieję, że pracodawcy nie będą szukali na siłę innych podstaw do zwalniania takich osób.

RB

W OBRONIE NASZYCH UPRAWNIENIÓW - NIE PRZYWILEJÓW !

dokończenie ze str. 6 <<<

geologicznego i górniczego, nie zostały jeszcze zakończone.

Oczywiście pikietujący od razu wyjaśnili pani wiceminister, że rozmią się trochę z faktami, bo pomostówki zostały uchwalone i czekają na podpis Prezydenta, a Prawo geologiczno-górniczne Rada Ministrów klepnęła 18 listopada br. W imieniu pikietujących oraz wszystkich kobiet zatrudnionych w zakładach przeróbczych, Grzegorz Zaic, przewodniczący naszej organizacji związkowej w KWK "Staszec" zaprosił oficjalnie panią wiceminister do zwiedzenia dowolnego zakładu przeróbczego, aby naocznie mogła wyrobić sobie zadanie na temat w jakich warunkach przeróbcarze muszą pracować.

Szef związku "Przeróbka", Sławomir Lukaszewicz, podkreślił, że manifestacja nie była liczna, bo miała na celu jedynie przekazanie postulatów i podkreślenie determinacji załogi przeróbki. Zapowiedział dalsze protesty, jeżeli głos pracowników przeróbki nie zostanie wysłuchany. Ich kulminacją może być planowany na 5 stycznia strajk generalny zakładów przeróbczych.

Choć sprawa emerytur pomostowych i ujęcia przeróbki w definicji zakładów górnicznych to najważniejsze postulaty związku, to wszczęty z dniem 21 listopada br. wielozakładowy spór zbiorowy obejmuje inne, szczegółowe żądania. "Musielismy wszczęć spór z pracodawcami, czyli poszczególnymi spółkami węglowymi, bowiem ani z rządem, ani z parlamentem nie można w Polsce wszczęć legalnego sporu" - wyjaśnił Lukaszewicz.

Zgodnie ze przyjętym scenariuszem akcji protestacyjnej - strajkowych ZZ "PRZERÓBKA" w kolejnych dniach nastąpi przekształcenie się Zarządów Związku w Komitety Protestacyjno-Strajkowe i rozpocznie się akcja informacyjna w kopalniach. Jednym z pierwszych jej etapów jest zaapelowanie do pracowników, by nie

zapisywali się do pracy na weekend 6-7 grudnia br. Określając tą akcję jako:

"MIKOŁAJKOWY PREZENT OD PRZERÓBKARZY"



Następnie 10 grudnia ma odbyć się referendum strajkowe, które może się przesunąć w czasie o tydzień, a między 15 a 19 grudnia stopniowo ma być spowolniona praca zakładów przeróbczych - do wstrzymania wysyłki i sprzedaży węgla w dniu 19 grudnia br. Na dzień 29 grudnia br. zapowiedziany jest dwugodzinny strajk

ostrzegawczy, po którym 5 stycznia 2009 r. ma dojść do rozpoczęcia bezterminowego strajku generalnego.

Jeśli ktokolwiek uważał, że powyższe działania w obronie naszych praw są spóźnione, to jest w wielkim błędzie, bowiem minister Fedak w trakcie Trójstronnej Komisji ds. Społeczne - Gospodarczych w dniu 19.11.2008 r. oznajmiła, że po uchwaleniu i ewentualnym podpisaniu ustawy pomostowej przez Prezydenta RP, będzie możliwość dokonania pewnych zmian.

Co oznacza, że póki "piłka w grze", to trzeba walczyć do końca, a po odgwizdaniu nawet zakończenia meczu, to pozostaje jeszcze rewanż, bo przedstawiciele organizacji pracodawców: Business Centre Club, Konfederacji Pracodawców Polskich i PKPP Lewiatan nie ukrywają, że chcą powrócić do pomysłu spotkania w Komisji Trójstronnej za rok i przeanalizowania wówczas jak działa ustawa o emeryturach pomostowych w ramach całego systemu ubezpieczeń społecznych. Miałyby to być sposób na wypracowanie ewentualnych zmian w przepisach.

Warto również zauważyć, że nauczyciele, choć wciąż, byli na straconej pozycji w zakresie utrzymania swych uprawnień emerytalnych, to jednak dzięki ciągłemu manifestowaniu swego niezadowolienia uzyskali od minister Fedak propozycję korzystnych dla siebie rozwiązań emerytalnych poza pomostowych. Tak, więc w tym bardzo trudnym dla nas okresie próby musimy wszyscy sobie sami odpowiedzieć na zasadnicze pytanie:

- Czy nie warto poświęcić tych paru dniu wolnych od pracy, a nawet jednomiesięcznego własnego wynagrodzenia, jeśli zajdzie taka potrzeba, aby przechodzić na zasłużoną emeryturę, tak jak dotychczas w wieku 50 lat, a nie 55 w przypadku kobiet oraz w wieku 55 lat, a nie 60 w przypadku mężczyzn?

Redakcja

BARBÓRKOWY ZJAZD NA WIRKU

Jak co roku nasz związek w KWK "Halemba - Wirek" w okresie Barbórkowym organizuje zjazd na dół dla członków ZZ "Przeróbka" i ich rodzin. Cieszą się one wielką popularnością.

Tym razem zjazd odbył się w dniu 29 listopada br. Zanim jednak uczestnicy górniczych wrażeń, będą mogli zjechać na dół, to muszą przejść obowiązkowe szkolenie i badania lekarskie.

Następnie pozostaje się przebrać, pobrać lampę i aparat uciezkowy.

Po tym wszystkim już zjazd w szoli, w której tradycyjnie pada: Uwaga! Trzymać się, bo zaraz będzie zakręt. - No i zawsze ktoś się daje nabrać, bo emocje robią swoje.

Po zjeździe szybem "Nowy - Wirek" na poziom 711 m zaczyna się podziemna przygoda. Pewną atrakcją jest przejażdżka kolejką podziemną.

Wycieczka oczywiście nie trwa wiecznie i wreszcie następuje oczekiwany moment wyjazdu. Po nim kąpiel, a później na wszystkich uczestni-



ków podziemnej wycieczki czekają certyfikaty, które zaświadczać fakt podziemnego pobytu. Ich wręczenie przypada tradycyjnie Krzysztofowi Targosińskiemu - przewodniczącemu ZZ "Przeróbka". Oczywiście wszystkim w bardzo miłej atmosferze przy złocistym napoju i malej czarnej. Jak

mówią sami uczestnicy podziemnej eskapady: - Jest co wspominać.

Gratulujemy zatem naszej organizacji wspaniałego pomysłu Barbórkowego zjeżdżania.

Red.

BARBÓRKOWA BIESIADA W BIELSZOWICACH

Już od dnia 15 listopad br. nasza organizacja z KWK „Bielszowice” razem z ZZ „Kontra” rozpoczęła Barbórkowe imprezowanie od zorganizowania Biesiady Piwnej połączonej z zabawą, która trwała do 3 nad ranem. Oczywiście w jej trakcie nie brakowało konkursów i loterii nagród, które rozlosowywane były na podstawie zaproszeń.



Złocistego trunku też nie brakowało, a tańców, które mogłyby spokojnie konkurować z „tańcami z gwiazdami”, czy nawet „You can dance”. Wszystkim zwycięzcom serdecznie gratulujemy zdobytych i wylosowanych nagród, a organizatorom dziękujemy za zaproszenie. Ciekawą i godną odnotowania, była inicjatywą charytatywną w formie aukcja prac dzieci ze szkoły z upośledzeniem

znacznym i umiarkowanym imienia Św. Łukasza w Rudzie Śląskiej. Nieoczekiwanie udało się zebrać od licytujących blisko 1000 zł. Całą uzbieraną sumę przekazano Szkole, sprawiając przy tym ogromną radość zarówno wychowawcą jak i dzieciom. Brawo!

Red.

HUMOR

Zwały węgla kamiennego, lodowaty wichur hula jak cholera. Przy zwałowarce stoi dwóch przeróbkarzy.
W taką pogodę ziąb mrozi uszy. Gdzie masz swoje nauszники - pyta jeden.

- Od czasu nieszczęśliwego wypadku nie noszę.
- Jakiego nieszczęśliwego wypadku?
- Kumpel zapraszał na wódkę, a ja nie słyszałem...

Po Barbórcie, budzi się Minister Gospodarki, otwiera oczy i widzi jak asystent czyści jego mundur z wymiocin. Żeby się jakoś wytłumaczyć mówi:
- Górnicy dzisiaj w ogóle nie umieją pic.
Wczoraj jeden z nich mnie zarzyga! Na to asystent:
- Rzeczywiście panie ministrze!
- Nawet w spodnie panu nasra!

Załadunek węgla na bramie drobnicowej.
Do jednego kierowcy odzywa się przeróbkarz:
- Panie, porwali premiera Tuska, żądają 100 000 000 zł, bo inaczej go ukamienują.
Wszyscy kierowcy robią zbiórkę...
- Tak? A po ile dają inni kierowcy?
- No tak po tonie kamienia...

Mąż do żony:
- Taka piękna pogoda, a ty męczysz się myciem podłogi.
Wyszłabyś lepiej na dwór i umyła samochód...

Przeróbkarz przychodzi do domu i siada na kibelku.
Jak zwykle ma zatwardzenie i ciśnienie, że mu gały wychodzą. Tymczasem żona krząta się po mieszkaniu i słyszy, że z toalety dochodzą jakieś postękiwania.
Myśli sobie:
- Zrobię mężowi kawę i zgaszę światło.

Jak pomyślała, tak zrobiła... Nagle z toalety słychać przeraźliwy krzyk:
- O Boże! Ratunku!
Wystraszona żona otwiera drzwi i zapala światło.
Mąż z ulgą:
- Uffff! A już myślałem, że mi oczy pękły!



Wydawca: Zarząd Krajowy Związku Zawodowego „PRZERÓBKA”.
Redakcja, skład i korekta: Zespół redakcyjny. **Redaktor naczelny:** Sławomir Łukasiewicz. **Adres redakcji:** Pl. Grunwaldzki 8 - 10, kod 40 - 127 Katowice, tel. 032/256-59-07, tel/fax: 032/209-11-12, e-mail: redakcja@przerobka.pl. **Druk:** Pracownia Komputerowa B.R., Katowice, ul. Wojewódzka 32.
Uwaga: Redakcja zastrzeżenie sobie prawa do błędów w druku i nie zwracania otrzymanych materiałów.